

**Sygn. Akt VI ACa 994/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013r.

**Sąd Apelacyjny** w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ksenia Sobolewska-Filcek (spr.)

Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SO (del.) – Beata Waś

Protokolant: – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 stycznia 2012r., sygn. akt XX GC 605/11

I oddala apelację;

II zasądza od Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. Akt VI ACa 994/12**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. (dalej – spółka (...)) wywiedzione przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. (dalej – spółka (...)) o uchylenie uchwały nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 19 lipca 2011r. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

Spółka (...) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie przemysłu zbrojeniowego, m.in. produkcji broni i amunicji oraz handlu detalicznego bronią, amunicją i artykułami pirotechnicznymi w kraju i za granicą. (...) spółki (...) są: spółka (...) (1960 udziałów o łącznej wartości nominalnej 245 000 zł) i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej – spółka (...)) (2040 udziałów o łącznej wartości nominalnej 255 000 zł).

Uchwałą nr (...) z 27 kwietnia 2011r. (podjętą w głosowaniu tajnym) rada nadzorcza spółki (...) wniosowała do zwyczajnego zgromadzenia wspólników o udzielenie absolutorium A. N. – prezesowi zarządu z wykonania przez niego obowiązków w okresie od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2010r. W dniu 19 lipca 2011r. zwyczajne zgromadzenie

wspólników spółki (...) głosami „za”, przy 1960 głosach „przeciw”, podjęło uchwałę nr (...) o udzieleniu A. N. absolutorium z wykonania obowiązków w okresie od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2010r. Powódka głosowała przeciwko uchwale, a jej sprzeciw został zaprotokołowany.

W pozwie z dnia 19 sierpnia 2011r. powódka – spółka (...) domagała się uchylenia uchwały zwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) nr (...) z dnia 19 lipca 2011r. powołując się na art. 249 k.s.h. i podnosząc zarzut nieprzedstawienia zgromadzeniu wspólników wniosku zarządu o udzielenie prezesowi spółki absolutorium wraz z uzasadnieniem i opinią rady nadzorczej (wymaganych stosownie do §§ 30 i 31 umowy spółki). Okoliczność ta podniesiona została przez powódkę na zgromadzeniu i była przyczyną głosowania przez nią przeciw podjęciu uchwały. Zdaniem powódki uchwała została więc podjęta wbrew ustalonej procedurze, z naruszeniem § 31 umowy spółki. Niezależnie zaś od powyższego powódka – mniejszościowy udziałowiec spółki (...), negatywnie oceniła pracę całego zarządu pozwanej, a w szczególności jej prezesa – A. N., zarzucając mu brak odpowiednich kompetencji (w tym wykształcenia i doświadczenia) do prowadzenia działalności tego typu, co działalność pozwanej spółki, nieprofesjonalne rokrocznie przygotowywanie planów rzeczowo – finansowych spółki, brak umiejętności odnalezienia się w rzeczywistości gospodarczej branży, niegospodarność, brak realnej koncepcji i strategii działalności spółki na przyszłe lata, prowadzenie działalności nie mieszczącej się w obszarze podstawowej działalności handlowej spółki, naruszanie ustaw i postanowień umowy spółki na korzyść wspólnika większościowego, nie realizowanie uchwał zgromadzenia wspólników, udzielanie wspólnikom sprzecznych informacji lub nieudzielanie informacji w ogóle, co znajduje wyraz w wynikach finansowych pozwanej spółki z ostatnich lat. Powódka przyznała też, że pomiędzy wspólnikami pozwanej spółki trwa konflikt dotyczący osoby jej prezesa i zarzucił spółce (...) uprzejme wstrzymywanie się od głosowania nad uchwałami o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za rok 2009 i 2010 w celu zablokowania wyborów nowego zarządu. Zaprzeczyła, jakoby w pozwanej spółce panował zwyczaj dotyczący zasad przygotowania uchwały zgromadzenia wspólników w przedmiocie udzielenia absolutorium członkom zarządu.

Pozwana – spółka (...) wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że działania powódki wynikają z konfliktu pomiędzy wspólnikami, którego podłożem jest utrudnianie przez wspólnika mniejszościowego ( spółkę (...)) realizacji postanowień umowy spółki (...) w zakresie powołania prezesa, którego osobę zgodnie z umową spółki wskazuje udziałowiec większościowy – spółka (...). Wskazała, że w świetle art. 249 k.s.h. sprzeczność uchwały z umową spółki nie stanowi samodzielnej i wystarczającej przesłanki jej zaskarżenia, o ile nie wiąże się z godzeniem w interes spółki lub działaniem mającym na celu pokrzywdzenie wspólnika. Ponadto, zdaniem pozwanej, umowa spółki nie reguluje tego, jaką formę mają przybrać czynności wskazane w § 31, a w szczególności nie zastrzega dla nich formy pisemnej oraz stwierdziła, że w tym zakresie działania organów spółki mają charakter zwyczajowy, a rada nadzorcza w formie uchwały nr (...) z 27 kwietnia 2011r. złożyła do zwyczajnego zgromadzenia wspólników wniosek o udzielenie absolutorium A. N.. Natomiast zarzuty dotyczące pracy zarządu spółki (...) nie mają związku z roszczeniem powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo spółki (...) nie zasługiwało na uwzględnienie ponieważ nie wykazała ona istnienia przesłanek, które zgodnie z treścią art. 249 k.s.h. uzasadniają sformułowanie przez nią żądania uchylenia spornej uchwały. Do skutecznego wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały ustawodawca wymaga bowiem spełnienia łącznie co najmniej dwóch przesłanek: uchwała musi być podjęta z naruszeniem postanowień umowy spółki lub być sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie musi godzić w interesy spółki lub mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika. Przy czym uchwała jest sprzeczna z umową, gdy bezpośrednio lub pośrednio nie jest zgodna z normami zawartymi w umowie spółki.

Sąd Okręgowy stwierdził w pierwszym rzędzie, że zwołanie zwyczajnego zgromadzenia wspólników przez zarząd pismem z 20 kwietnia 2011r., w którym przedstawiono szczegółowy porządek obrad, w tym także punkt dotyczący udzielenia absolutorium poszczególnym członkom zarządu, może być traktowane, jako wniosek zgłoszony w trybie § 31 umowy spółki. Umowa nie reguluj bowiem trybu i formy, w jakich czynności, o których mowa w § 31, winny być podejmowane. Pozytywna opinia rady nadzorczej w przedmiocie udzielenia absolutorium wyrażona została w formie uchwały nr (...) zaś jej podjęcie stwarza domniemanie, że opina ta została wydana w następstwie stosownego wniosku zarządu (który mógł być wyrażony w dowolnej formie, a nawet dorozumiany). Niezależnie jednak od tego, Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie zanegowała twierdzeń pozwanej zaprezentowanych w odpowiedzi na pozew, iż

w spółce (...) jest zwyczajowo przyjęte, że zarząd nie występuje z odrębnym, posiadającym uzasadnienie, wnioskiem o udzielenie absolutorium członkom zarządu, a rada nadzorcza nie wydaje odrębnej opinii w innej formie, niż uchwała. W analogiczny sposób udzielono absolutorium w latach poprzednich i wówczas powódka nie miała w tym względzie żadnych formalnych zastrzeżeń.

Po drugie, Sąd Okręgowy stwierdził, że nawet gdyby uznać za uzasadnione twierdzenia powódki co do sprzeczności zaskarżonej uchwały z § 31 zd. 1 umowy spółki, nie udowodniła ona, a nawet nie powoływała się wprost na którąkolwiek z pozostałych, wymienionych wyżej, niezbędnych przesłanek skutecznego podważenia uchwały walnego zgromadzenia. Co prawda z uzasadnienia pozwu wynika, że ocenia ona negatywnie pracę całego zarządu pozwanej, w tym prezesa – A. N., jednak brak jest wyjaśnienia, w jaki sposób zaskarżona uchwała, zważywszy na jej przedmiot, godzi w interesy spółki. Powódka nie wskazała również okoliczności, z których można byłoby wyprowadzić wniosek, że podjęcie spornej uchwały miało na celu pokrzywdzenie jej, jako mniejszościowego współnika (rozumiane jako odebranie jej praw lub zwiększenie obowiązków). Sąd Okręgowy stwierdził też, że zarzuty przedstawione w pozwie dotyczą kilku ubiegłych lat i nie mają związku ze sporną uchwałą, mocą której prezesowi zarządu udzielono absolutorium za okres od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2010r. Nadto, skoro powódka upatruje jednej z głównych przyczyn, dla których powództwo winno być uwzględnione, w zarzucanej A. N. nieudolności w prowadzeniu spraw spółki, prowadzącej do wyników znacząco gorszych od możliwych do osiągnięcia, za niewytłumaczalne z racjonalnego punktu widzenia uznał Sąd Okręgowy zaniechanie przez powódkę kwestionowania uchwał nr (...) i (...) (podjętych na tym samym zgromadzeniu i dotyczących udzielenia absolutorium pozostałym członkom zarządu).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy uzasadnił wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

W apelacji od powyższego wyroku powódka – Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) Sp. z o.o. w W., zaskarżając go w całości, wniosła o jego zmianę i uchylenie uchwały nr (...) zwyczajnego zgromadzenia współników (...) Sp. z o.o. w W. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 249 k.s.h. w zw. z § 30 i 31 umowy spółki (...) poprzez ich błędną wykładnię lub nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że przesłanka sprzeczności uchwały z umową spółki nie jest samodzielną przesłanką uchylenia uchwały, a także, że zaskarżona uchwała nie godzi w interesy spółki, ani nie ma na celu pokrzywdzenia współnika;

- naruszenie prawa procesowego w postaci: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie jednoznacznego rozstrzygnięcia, czy zaskarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki, a także błędne przyjęcie, jakoby w pozwanej spółce było zwyczajem, że zarząd nie występuje z odrębnym, uzasadnionym, wnioskiem o udzielenie absolutorium członkom zarządu oraz niedostrzeżenie, że powódka zanegowała twierdzenia pozwanej w tym względzie, a także nieustalenie, że powódka wskazała i powoływała się na okoliczności świadczące o tym, iż zaskarżona uchwała godzi w interesy spółki, a w konsekwencji także ma na celu pokrzywdzenie współnika, choć w pozwie i w replice na odpowiedź na pozew podniesiono szereg okoliczności świadczących o tym, iż zaskarżona uchwała godzi w interesy spółki; art. 217 § 3 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych powódki w sytuacji, gdy wszystkie okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej wyroku.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wywiodła, że czynności wymagane przez § 31 umowy spółki nie zostały w ogóle dokonane, co Sąd Okręgowy błędnie zrównał z brakiem zastrzeżenia szczególnej formy dla ich dokonania. Braku tego nie sanuje też umieszczenie w zaproszeniu na zgromadzenie współników punktu „Podjęcie uchwał w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu”, ponieważ nie jest tożsame z wnioskiem zarządu o udzielenie takiego absolutorium, popartym uzasadnieniem oraz zaopiniowanym przez radę nadzorczą. Wbrew twierdzeniom pozwanej, w tym zakresie nie wytworzył się jakikolwiek zwyczaj. Sama zaś nieprawidłowość nie jest zwyczajem,

niezależnie od tego, która strona zwraca na nią uwagę. Zdaniem skarżącej, z literalnego brzmienia art. 249 k.s.h. wynika, że sprzeczność z umową spółki jest samoistną i wystarczającą przesłanką uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników, ponieważ samo naruszenie postanowień umowy z zasady oznacza naruszenie interesu którejś ze stron, a dodatkowe przesłanki w postaci godzenia w interes spółki lub działanie w celu pokrzywdzenia wspólnika odnoszą się jedynie do uchwały sprzecznej z dobrymi obyczajami. Niezależnie zaś od powyższego, w ocenie powódki zaskarżona uchwała godzi zarówno w interesy spółki, jak i ma na celu pokrzywdzenie mniejszościowego wspólnika ponieważ podjęcie pozytywnej uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi organu spółki uniemożliwia późniejsze pociągnięcie jej członka do odpowiedzialności, co naraża spółkę na znaczne szkody majątkowe. Udzielenie absolutorium osobie, której działalność nie może być oceniona pozytywnie, wyłącznie na skutek wykorzystania pozycji wspólnika większościowego, jest sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej i powszechnie przyjętymi normami przyzwoitego zachowania w relacjach między wspólnikami, co w konsekwencji godzi w interes spółki. Ponadto, zdaniem skarżącej, trudno nie uznać spornej uchwały za godzącą w interesy spółki w sytuacji, gdy zgromadzenie wspólników odmawia zatwierdzenia sprawozdań zarządu za 2009 i 2010r. takie działanie przeczy bowiem logice i zasadom racjonalnego działania.

W toku postępowania apelacyjnego powódka wniosła o przedstawienie przez Sąd Apelacyjny z urzędu Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, czy sprzeczność uchwały z umową spółki stanowi samoistną przesłankę do jej uchylenia, a także o załączenie do akt niniejszej sprawy akt sprawy VI ACa 235/12 Sądu Apelacyjnego w Warszawie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci wyroku tego Sądu z 26 czerwca 2012r., jak również dowodów z dokumentów dołączonych do pisma z 25 lipca 2012r.

Pozwana – (...) Sp. z o.o. w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, podtrzymując dotychczasowe stanowisko, że sporna uchwała podjęta została zgodnie z umową spółki, a nadto nie godzi w interesy spółki, jak i nie ma na celu pokrzywdzenia mniejszościowego wspólnika. Pozwana wniosła też o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w toku postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki – Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego okazały się chybione.

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny zważył, że w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a mianowicie: fakty, które uznał za udowodnione oraz dowody, na których się oparł oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Stąd nie sposób uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W szczególności nie usprawiedliwia jego postawienia to, że ustalenia sądu I instancji wskazane jako podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, a także przeprowadzony przez ten sąd wywód prawny, nie są zgodne z postulatami powódki. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się skuteczny jedynie w sytuacji takich uchybień w sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostały prawidłowo zastosowane. Taka zaś okoliczność w sprawie niniejszej nie ma miejsca.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych powódki, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że orzeczenie Sądu Okręgowego o dopuszczeniu dowodów z dokumentów dołączonych do pozwu i odpowiedzi na pozew oraz o oddaleniu pozostałych wniosków dowodowych obu stron zapadło w toku rozprawy w dniu 13 stycznia 2012r., w obecności pełnomocników powódki i pozwanej, którzy zaniechali zwrócenia uwagi sądu na uchybienie przepisom postępowania w tym względzie i wniesienia o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Obie strony utraciły zatem możliwość podnoszenia w dalszym postępowaniu zarzutów uchybienia regułom postępowania dowodowego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010r., II CSK 286/09, Biul.SN 2010, nr 3, poz. 14 i przytoczone tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się też naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie jednoznacznego rozstrzygnięcia, czy zaskarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki. Z uzasadnienia zaskarżonego

wyroku wynika bowiem, że stanowisko sądu I instancji w tej kwestii jest jednoznaczne (zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z umową spółki), a dalsze rozważania dotyczące braku wypełnienia jednej z dwóch niezbędnych przesłanek uchylenia zaskarżonej uchwały mają charakter uzupełniający.

Niezasadność powyższego zarzutu nie pozbawia jednak celności twierdzeń skarżącej co do dokonania przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni § 31 i 30 ust 1 pkt 2 umowy pozwanej spółki (prowadzącej do naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c.). W ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym (który Sąd Apelacyjny w całości podziela) nie budzi bowiem wątpliwości, że zarząd pozwanej spółki nie przedłożył zgromadzeniu wspólników wniosku (wraz z uzasadnieniem) dotyczącego udzielenia absolutorium członkom zarządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010r. W szczególności wnioskiem takim nie jest zapis zaproszenia wspólników na zgromadzenie, zawierający wskazanie w proponowanym porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie udzielenia absolutorium członkom zarządu. Odmierna jest bowiem rola porządku obrad – wyznaczającego granice, w jakich będą podejmowane uchwały konkretnego zgromadzenia wspólników (§ 27 umowy spółki) – od roli wniosku zarządu o udzielenie absolutorium jego członkom – równoznacznego z oświadczeniem, że zarząd i jego członkowie wykonali swoje obowiązki przy dołożeniu staranności wynikającej z zawodowego charakteru prowadzonej działalności. Nie sposób też uznać, by pozwana wykazała, jakoby zarząd zgłosił zgromadzeniu wniosek o udzielenie absolutorium w formie innej, niż pisemna. Brak dowodów w tym względzie pozostaje w zgodzie ze stanowiskiem powódki, która okoliczności takiej zaprzeczyła, zgłosiła zastrzeżenie w toku zgromadzenia i w oparciu o swoje zaprzeczenie wywiodła pozew w niniejszej sprawie. Nadto, w sytuacji złożenia wniosku w formie innej, niż pisemna, bezprzedmiotowe byłoby twierdzenia pozwanej dotyczące powstałego jakoby zwyczaju ignorowania zapisów umowy w sytuacji podejmowania uchwały o udzieleniu absolutorium członkowi zarządu. Sąd Apelacyjny zważył przy tym, że wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego również fakt podjęcia przez radę nadzorczą uchwały nr (...) nie stwarza domniemania, że opinia rady została wydana w następstwie stosownego wniosku zarządu, skoro wniosek o udzielenie absolutorium członkowi zarządu winien być zgłoszony przez zarząd spółki zgromadzeniu wspólników, a nie radzie nadzorczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma także skarżąca zarzucając Sądowi Okręgowemu błędne przyjęcie, jakoby w pozwanej spółce było zwyczajem, że zarząd nie występuje z odrębnym, uzasadnionym, wnioskiem o udzielenie absolutorium członkom zarządu oraz niedostrzeżenie, że powódka w piśmie stanowiącym replikę powódki na odpowiedź na pozew zanegowała twierdzenia pozwanej w tym względzie. Odpis tego pisma doręczono pozwanej, która nie zgłosiła zastrzeżeń dotyczących ewentualnego uchybienia przepisom postępowania. Zatem twierdzenia zawarte w ww. piśmie Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę orzekając w tej sprawie. Należy przy tym uznać za uzasadnione twierdzenia powódki, że brak formalnych zastrzeżeń z jej strony co do dotychczasowej, sprzecznej z umową, praktyki pozwanej spółki nie usprawiedliwia twierdzenia o wytworzeniu się zwyczaju akceptowanego przez obu wspólników. Należy też stwierdzić, że wobec zaprzeczenia przez powódkę powyższymi twierdzeniami pozwanej, na tej ostatniej spoczywał ciężar udowodnienia powstania i akceptowania przez wspólników zwyczaju takiej wagi, że jego przestrzeganie nie uzasadnia zarzutu naruszenia umowy spółki. Dowód taki nie został jednak przeprowadzony. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, za trafny uznać należy sformułowany w pozwie zarzut sprzeczności zaskarżonej uchwały z umową spółki.

W tym stanie rzeczy nie zachodziła potrzeba dopuszczenia i przeprowadzenia w toku rozprawy apelacyjnej dowodów zawnioskowanych w piśmie skarżącej z 25 lipca 2012r. w celu wykazania, że sporna uchwała podjęta została w sposób sprzeczny z umową spółki. Okoliczność ta została wykazana już w toku postępowania przed sądem I instancji.

Jednakże, pomimo celności ww. zarzutu, zaskarżony wyrok nie narusza art. 249 k.s.h. Przede wszystkim bowiem nie zasługuje na akceptację stanowisko powódki, jakoby wymieniona w tym przepisie przesłanka sprzeczności uchwały z umową spółki była samodzielną przesłanką uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników. Takiej wykładni ww. przepisu sprzeciwiają się zasady logiki oraz reguły języka używanego przy tworzeniu aktów prawnych. Skoro art. 249 k.s.h. stanowi, że zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały może być uchwała wspólników: sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że dla uwzględnienia powództwa niezbędne jest wykazanie przez powódkę, oprócz przesłanki sprzeczności uchwały z umową spółki, także co najmniej jednego z

dwóch elementów wskazanych w drugim zdaniu koniunkcji: tego, że sporna uchwała godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Taka wykładnia znajduje też potwierdzenie w wypowiedziach doktryny (Andrzej Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. WKP 2011, komentarz do art. 249 k.s.h.) oraz orzecznictwa (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009r. wydany w sprawie III CSK 315/08, Lex 512058). Stąd Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w tej sprawie budzącego poważne wątpliwości zagadnienia prawnego, które winno być przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. Wniosek powódki w tym względzie nie zasługiwał więc na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił przy tym ocenę Sądu Okręgowego, że powódka w pozwie nie wskazała i nie powoływała się na okoliczności, które uzasadniałyby ocenę, iż zaskarżona uchwała godzi w interesy spółki i/lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Tymczasem, zgodnie z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>1</sup> § 2 pkt 1 k.p.c. (w znajdującym tu zastosowanie brzmieniu aktualnym przed dniem 3 maja 2012r.) powódka była zobowiązana już w pozwie podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie. A skoro dochodziła roszczenia z art. 249 k.s.h., winna była wskazać w sposób wyczerpujący przesłanki uzasadniające w jej ocenie uchylenie spornej uchwały. Tymczasem, choć pozew zawierał szereg zarzutów formułowanych przez powódkę pod adresem drugiego ze wspólników (uporczywe wstrzymywanie się od głosowania nad uchwałami o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za rok 2009 i 2010 w celu zablokowania wyborów nowego zarządu) oraz zarządu pozwanej spółki, a także jej prezesa, w tym zarzuty braku odpowiednich kompetencji (w tym wykształcenia i doświadczenia) do prowadzenia działalności tego typu, co działalność pozwanej spółki, nieprofesjonalnego rokrocznie przygotowywania planów rzeczowo – finansowych spółki, braku umiejętności odnalezienia się w rzeczywistości gospodarczej branży, niegospodarności, braku realnej koncepcji i strategii działalności spółki na przyszłe lata, prowadzenia działalności nie mieszczącej się w obszarze podstawowej działalności handlowej spółki, naruszania ustaw i postanowień umowy spółki na korzyść wspólnika większościowego, nie realizowania uchwał zgromadzenia wspólników, udzielania wspólnikom sprzecznych informacji lub nieudzielania informacji w ogóle, co miało znaleźć wyraz w wynikach finansowych pozwanej spółki z ostatnich lat, nie wiązał ich z zaskarżoną uchwałą i nie wyjaśniał dlaczego, w ocenie powódki, uchwała o udzieleniu absolutorium prezesowi zarządu spółki godzi w jej interesy i/lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Zaś w świetle powołanego wyżej 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. próba takiego twierdzenia, podjęta w dalszych pismach procesowych musi być uznana za spóźnioną.

Nadto, Sąd Apelacyjny zważył, że prawdziwość któregośkolwiek z zarzutów wymienionych w pozwie, a odnoszących się do osoby prezesa zarządu pozwanej spółki i sposobu pełnienia przez niego funkcji, nie została przez powódkę udowodniona. Tymczasem pozwana zarzutom tym zaprzeczyła, co wyklucza przyjęcie, jakoby zostały przez nią przyznane. Powódka nie wyjaśniła również, czy i jakie roszczenia odszkodowawcze pozwana winna kierować do prezesa zarządu w związku z pełnieniem przez niego funkcji w troku 2010, z pominięciem pozostałych członków zarządu (którym udzielenia absolutorium nie kwestionowała). Choć też przedmiotem spornej uchwały było udzielenie prezesowi zarządu absolutorium, a więc zadeklarowanie przez wspólników, że nie będą dochodzić przeciwko niemu odszkodowania za błędy popełnione podczas pełnienia funkcji w ostatnim roku obrotowym, deklaracja taka nie wyklucza wytoczenia powództwa o odszkodowanie w szeregu sytuacji przewidzianych w ustawie, np. w art. 175 § 2 k.s.h., art. 198 k.s.h., art. 291-294 k.s.h., art. 295 i 296 k.s.h.

Sąd Apelacyjny zważył też, że argumentem usprawiedliwiającym uchylenie spornej uchwały nie może być to, że zgromadzenie wspólników, nawet wbrew logice i zasadom racjonalnego działania, odmawia zatwierdzenia sprawozdań zarządu za 2009 i 2010r. Choć w sytuacji konfliktu między wspólnikami zrozumiałe jest niezadowolenie powódki z tego, że drugi wspólnik korzysta z przewagi, jaką daje mu pozycja wspólnika większościowego, jednak nie stanowi ono wystarczającego usprawiedliwienia dla twierdzenia, jakoby udzielenie absolutorium wyłącznie na skutek wykorzystania pozycji wspólnika większościowego, było sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej i powszechnie przyjętymi normami przyzwoitego zachowania w relacjach między wspólnikami, a w konsekwencji godziło w interes spółki. Zasadą działania organów kolegialnych spółki jest podejmowanie decyzji większością głosów, a interes spółki nie może być utożsamiany z interesami indywidualnymi każdego ze wspólników.

Mając więc na uwadze, że choć Sąd Okręgowy błędnie uznał sporną uchwałę za zgodną z umową spółki, to jednak nie naruszył prawa materialnego ustalając, że uchwała ta nie godzi w interesy spółki i/lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, a przez to brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o art. 249 k.s.h., a w konsekwencji apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na zasadzie art. 385 k.p.c. i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.